Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Dwa bezpłatne dodatki tygodniowe:
Ognisko Domowe (dla rodzin), Arkusz powieściowy.

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązku!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. o.
Adres redakcji i administracji:
Leszno (Woj. Pozn.), ul. Wolności 21. — Tel. 61.

Nr. 234. LESZNO, środa dnia 11 października 1933 r. Rok XIV

Pożyczka 324,456,300 zł

Warszawa, 9. 10. (PAT.) Według meldunków, jakie otrzymał do poniedziałku komisarz generalny Pożyczki Narodowej, subskrybowano na terenie całego państwa na sumę zł. 324.455.300.

Pielgrzymka
do Piekar — Krakowa — Wieliczki odwołana!

Na życzenie, wyrażone ze strony wielu sodalicyj, odracza się termin wyjazdu pielgrzymki na porę wiosenną przyszłego roku.

Związek Sodalicyj Marjańskich
Archidiec. Gnieźn. i Pozn.

Min. Spraw Zagran.
Rumunji w Warszawie

Warszawa, 9. 10. Do Warszawy przybył rumuński minister spraw zagranicznych prof. Titulescu, witany na dworcu przez ministra Becka, dyplomację i grono wyższych urzędników. Min. Titulescu został przyjęty na audjencji przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej, u którego pozostał na śniadaniu. Popołudniu złożył on wizytę min. Piłsudskiemu, wieczorem zaś wziął udział w obiedzie, wydanym na jego cześć przez min. Becka.

P. Wicemin. Jastrzębski
na inspekcji

Od 2 dni wiceminister Skarbu p. Jastrzębski przy udziale Nacz. Wydz. Min. Skarbu p. Wojdała oraz przedstawicieli D. P. Tyton. płk. Kani i D. P. Spirytusowego Przesławskiego, przeprowadza w towarzystwie Prezesa Izby Skarbowej p. Świtalskiego lustrację Urzędów Skarbowych, Akcyz i Monopoli w związku z reorganizacją służby w tym dziale.

Dotychczas p. wiceminister zlustrował Urzędy w Ostrowie i Lesznie. W dniu dzisiejszym odbędą się lustracje w Międzychodzie i Wągrówcu.

Trzecia serja bonów
skarbowych

Warszawa, 9. 10. Dzisiejszy Dziennik Ustaw ogłasza rozporządzenie ministra Skarbu o wypuszczeniu trzeciej serji biletów skarbowych na sumę 50 milj. zł. Dotychczas wypuszczono dwie serje: w kwietniu na 75 milj. i w lipcu na 125 milj. Ponieważ bony skarbowe mają termin ważności tylko 3 do 6-miesięczny, przeto obecna trzecia emisja przeznaczona będzie na prolongowanie bonów, wypuszczonych w kwietniu.

Akademja Literatury

Warszawa, 9. 10. W kołach literackich wymieniają jako kandydata na prezesa Akademji Literatury Wacława Berenta. Zakres prac akademji objąć ma również częściowo i agendy dotychczasowego funduszu kultury narodowej. Członkowie akademji sprawować będą swój urząd honorowo, przewidywana jest jednak możliwość wypłacania im dyjet za udział w posiedzeniach.

Zjazd gospodarczy B. B. W. R. w Poznaniu

W sobotę i niedzielę obradował w Poznaniu zwołany przez B. B. W. R. zjazd działaczy gospodarczych i społecznych z woj. Poznańskiego.

Zjazd zgromadził przeszło 1.000 uczestników. Zaszczycili go swoją obecnością przedstawiciele władz państwowych pp.: woj. Raczyński, dowódca O. K. gen. Frank, starostowie powiatowi posłowie i senatorowie BBWR., przedstawiciele izb: przemysłowo-handlowej, rolniczej i rzemieślniczej, reprezentanci sfer gospodarczych itd.

W prezydjum zjazdu, oprócz prezesa Rady woj. BBWR. dr. Jeszkego zasiedli: b. min. Matuszewski, senator dr. Szułdrzyński, prof. Pietruszczyński, radca Stanisław Szulc, prof. Ohanowicz, sen. dr. Sypniewski, poseł Lipiński, poseł dr. Czernichowski, dyr. E. Mielnik, Sobczak W., b. min. Trzciński, dr. Drzażdżyński i prezes Zenkteler.

Zagaił obrady poseł dr. Jeszke, wygłaszając przemówienie i otwierając zjazd. Przemówienie posła Jeszkego przerywano co chwilę oklaskami. Gorąco oklaskiwano stwierdzenie mówcy, że w zjeździe bierze również udział duchowieństwo wielkopolskie.

Po przemówieniu p. posła dr. Jeszkego zabrał głos p. Wojewoda Roger-Raczyński, który wyraził radość zpowodu tak licznego zjazdu, życząc mu w obradach owocnych wyników dla dobra Państwa i Województwa Poznańskiego. Następnie jako dalsi mówcy przemawiali: b. min. Matuszewski, poseł Czernichowski i senator Ohanowicz.

Wynikiem dwudniowych obrad, było uchwalenie całego szeregu rezolucyj, dotyczących życia gospodarczego i socjalnego. Pod koniec licznego zjazdu wysłano depesze hołdownicze do P. Prezydenta R. P., Marszałka J. Piłsudskiego i premjera Jędrzejewicza.

W sobotę wieczorem p. Wojewoda podejmował u siebie uczestników zjazdu herbatką, która zgromadziła ok. 1.500 osób.

Niemcy dążą do wprowadzenia
Modus vivendi w sprawach gospodarczych z Polską.

Berlin. Półurzędowo komunikują, iż w poniedziałek rozpoczną się rokowania polsko-niemieckie dla zniesienia wzajemnych zarządzeń represyjnych wydanych w okresie wojny gospodarczej.

Niemcy ustanowiły — jak mówi komunikat — w tym okresie szereg taryf specjalnych dla wyrobów polskich, podczas gdy Polska w międzyczasie wydała szereg ogólnych zakazów przywozu, strona niemiecka będzie usiłowała uzyskać szereg specjalnych kontyngentów. W późniejszym terminie mają być przeprowadzone w Berlinie rokowania, dotyczące uregulowania wywozu żyta.

Jest rzeczą charakterystyczną, że komunikat podkreśla, że Niemcy nie dążą do zmiany zawartego już, choć nie ratyfikowanego przez Rzeszę, traktatu handlowego, lecz wyłącznie do wprowadzenia modus vivendi przez zniesienie zarządzeń bojowych.

Tragiczny wyścig we Włoszech.
5 ŚMIERTELNYCH OFIAR.

Rzym. 9. 10. W czasie wyścigów automobilowych o puhar córki króla włoskiego, które odbywały się na trasie 800 klm. od Neapolu aż do wybrzeży Morza Adrjatyckiego, doszło do szeregu katastrof. W pobliżu Alta Mura znany kierowca włoski D'Ippolito najechał na zaprzęg konny i zginął na miejscu. W chwilę później maszyna kierowcy Groscha w miejscowości Giovinazzo poślizgnęła się na zakręcie i wpadła w tłum. Dwóch widzów zostało zabitych na miejscu, dwaj inni zmarli po przewiezieniu do szpitala.

Oświadczenie Dollfussa

Wiedeń, 9. 10. (PAT.) Kanclerz Dollfuss po raz pierwszy po zamachu wygłosił przemówienie w swej rodzinnej gminie Kirnberg w Dolnej Austrji. Kanclerz zapowiedział, iż z całą bezwzględnością wystąpi przeciwko czynnikom zakłócającym spokój w państwie, nie będzie się jednakże nigdy kierował uczuciem zemsty.

Na tropie zbrodni

Paryż, 10. 10. (PAT.) Pisma donoszą, że po przedwstępnem zbadaniu sprawy Bernarda Wernera-Tiela Niemca, którego aresztowano w sierpniu na pokładzie „Timgadu" pod zarzutem usiłowania podpalenia statku stwierdzono pewne uderzające analogje ze sprawą pożaru na statku „Atlantique". Na skutek tego sędzia śledczy, prowadzący sprawę „Atlantique", zdecydował się wysłać do Marsylji specjalną komisję śledczą, która zajmie się przesłuchaniem Tiela oraz stwierdzeniem, gdzie oskarżony Niemiec znajdował się w czasie pożaru statku „Atlantique".

Krwawe starcia
w Austrji

Wiedeń, 9. 10. Koło Mayerhofen po wielkiej manifestacji zwolenników rządu austrjackiego doszło do krwawych starć pomiędzy hitlerowcami a członkami Heimwehry. W toku bójki, jeden narodowy socjalista został zabity, a jeden członek Heimwehry został ciężko ranny.

Szpieg

Paryż, 9. 10. Według doniesień z Metzu w okolicy Kreutzwald został aresztowany osobnik, przy którym znaleziono plany fortyfikacyj na granicy francusko-niemieckiej. Ze względu na toczące się śledztwo nazwisko aresztowanego trzymane jest w tajemnicy.

Nowy kodeks handlowy

Warszawa, 9. 10. W bież. tygodniu, odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów, poświęcone rozpatrzeniu projektu kodeksu handlowego. Kodeks ma być ogłoszony jeszcze w ciągu tego miesiąca w drodze dekretu Prezydenta Rzplitej.

Wyrok w tarnopolskim
procesie komunistycznym.

Lwów, 9. 10. W Tarnopolu zakończyła się w sobotę wielka rozprawa sądowa, zwana „procesem łuckim" przeciw komunistom, oskarżonym o przynależność do K. P. Z. U., działalność antypaństwową, organizowanie jaczejek i prowadzenie propagandy na terenie woj. Wołyńskiego. W wyniku rozprawy na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, trzej główni oskarżeni Grzegorz Pryjma, Stanisław Wesołowski i Józef Zamkowy, skazani zostali na karę po 10 lat więzienia każdy.

Z ostatniej chwili

We Wrześni zmarł jeden z ostatnich weteranów powstania 1863 r., śp. Jan Siewdziński, który liczył lat 91. — Brał on udział w walkach pod Mieleckim.

Z Genewy powrócił p. min. Beck wraz z małżonką i szefem gabinetu dyr. Dębickim.

Na poniedziałkowem posiedzeniu Zgromadzenia Ligi, uchwalono powołać Portugalję na niestałego członka Rady na okres trzechletni.

W najbliższych dniach ma nastąpić połączenie dwóch krajów niemieckich, a mianowicie Meklemburg-Szwerin i Meklemburg-Strelitz.

Z Amricar (Indje) donoszą że w czasie uroczystości weselnych we wsi Modi doszło do krwawej bójki, w której padło 22 zabitych.

Ofiarą wybuchu łodzi podwodnej „L. 26" padło dwóch zabitych i 19 rannych. Wybuch nastąpił w komorze akumulatorów.

W Warszawie zmarł śp. Sobański b. wiceminister aprowizacji. Śp. Zmarły odgrywał dużą rolę w życiu ziemian na Podolu rosyjskiem, w okresie przedwojennym i był jednym z wybitnych działaczy.

W Katowicach odbył się wielki zjazd delegatów Związku Powstańców śląskich, na który przybyło 400 delegatów. Przewodniczył adw. Chmielewski z Poznania.

Arabowie zamierzają proklamować w najbliższy piątek strajk generalny w Palestynie, aby zaprotestować przeciw zwiększającemu się wychodźtwu żydów do Palestyny.

Na okres zimowy skasowane zostaną loty na przestrzeniach Wilno-Tallin i Bukareszt-Saloniki, a na linji Lwów-Bukareszt loty odbywać się będą tylko raz w tygodniu.

Nowe wybory w Hiszpanji odbędą się 19 listopada, a nowy parlament zbierze się pierwszy raz na narady 8-go stycznia 1934 r.

Wiadomości z Gdyni

Echa pobytu kupców z Czechosłowacji — Ruch budowlany. — Parcelacja i zabudowa obszarów redłowskich.

W połowie września bawiła w Gdyni wielka wycieczka przedstawicieli sfer handlowych i przemysłowych z Moraw (Czechosłowacja), zorganizowana przez Gremjum Handlowe w Morawskiej Ostrawie. W skład wycieczki wchodzili Polacy, Czesi i Niemcy, skupieni w poszczególnych organizacjach gospodarczych. W czasie pobytu gości w Gdyni odbyło kilka konferencyj z gdyńskiemi sferami gospodarczemi, z b. dodatnim wynikiem, gdyż nawiązano nici współpracy, która już w najbliższej przyszłości wyrazi się tranzytem wytworów czechosłowackich przez Gdynię do krajów zamorskich. Po powrocie wycieczki na Morawy rozpoczęła się tam wielka propaganda Gdyni i zabiegi około utrzymania stałej współpracy gospodarczej Czechosłowacji z Polską. Prasa morawska, w tem także pisma niemieckie — rozpisuje się szeroko o olbrzymiej pracy, jakiej dokonała Polska, tworząc własny port, urządzony według ostatnich wymagań techniki, oraz wielkie miasto, wznoszące się na dawnych torfowiskach i nieużytkach ubogiej niegdyś wioski rybackiej Gdyni.

Ruch budowlany w Gdyni w ciągu sierpnia br. był niemniejszy, niż w miesiącach ubiegłych; wydział techniczny Komisarjatu Rządu wydał w miesiącu tym 73 zezwoleń na wzniesienie nowych budynków, w tem 71 mieszkalnych i 2 przemysłowych o ogólnej kubaturze 27.823,40 metrów sześcienn. W nowych budynkach urządzonych będzie 314 izb mieszkalnych, z których 32 oddano już w sierpniu do użytku.

Prace około wykończenia dworca kolejowego w porcie prowadzone są z całym wysiłkiem pod kier. inż. Tomaszewskiego. Jest to potężny gmach wznoszący się nad samym brzegiem, do którego zawijać będą wszystkie wielkie okręty pasażerskie. Nowy dworzec spełniać będzie zadanie tranzytowe, a pasażerowie podwożeni będą pociągami kolej. wprost pod gmach, skąd bezpośrednio wsiadać będą na okręty, albo z okrętów udawać się do miejsc swego przeznaczenia. — Obok dworca wznoszony jest przez inż. Ungerów i Jakóbowicza potężny gmach Tow. Żegl. i Transp. „Warta", — w gmachu tym mieścić się będzie także „Aukcja owocowa", mająca dla rozwoju tej gałęzi naszego handlu ogromne znaczenie. — Przy ul. Świętojańskiej obok kościoła rozpoczęto budowę 2 wielkich gmachów, przeznaczonych na mieszkania i pomieszczenia dla firm handlowych. Gmachy te będą prawdziwą ozdobą Gdyni.

Miejska spółka akcyjna T-wo Budowy Osiedli w Gdyni rozpoczęła już parcelację i zabudowę obszarów dawnej domeny państw. Redłowo, położonej tuż przy mieście. Redłowo będzie w niedalekiej przyszłości najpiękniejszą dzielnicą Wielkiej Gdyni, bowiem staną tam estetyczne wille, otoczone pięknym, lasem, z widokiem z wysokich wzgórz na morze. Wśród budujących domy na Redłowie jest sporo reemigrantów z krajów zamorskich.

Kazimierz Purwin.

Polska eskadra powietrzna

w dniu 12. bm. wystartuje do Rumunji

Warszawa, W dniu 12-go bm. z lotniska warszawskiego wystartuje do Bukaresztu wielka polska eskadra powietrzna w liczbie 42 samolotów myśliwskich. Trasa będzie podzielona na dwa loty.

Dowódcą tej olbrzymiej eskadry będzie dyrektor departamentu w min. Spraw Wojskowych pułk. Rayski. Polecą wyłącznie samoloty polskiej konstrukcji śp. inż. Puławskiego, uznane za najlepsze samoloty myśliwskie na świecie. Będzie to największy z dotychczasowych rajd powietrzny polski. W Rumunji eskadra polska zabawi kilka dni, rewizytując lotników rumuńskich, w odpowiedzi na niedawny pobyt w Polsce księcia rumuńskiego Mikołaja.

Dawny napis na kaplicy

M. B. Ostrobramskiej w Wilnie.

Wilno. Po 70-ciu nieomal latach powrócił dawny napis na kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej /brzmiący: „Matko Miłosierdzia Pod Twoją Obronę Uciekamy Się". Napis umieszczono według dawnego wzoru, przechowywanego w albumie p. Wilczyńskiego. Rysunek wykonał artysta Huppen.

W r. 1864 w czasie największego ucisku kościoła i narodu usunięto napis polski, by nie świadczył o polskości Wilna. Według podania, miał tam być umieszczony napis słowiański. Później umieszczono napis łaciński, który przetrwał do naszych czasów. Dopiero teraz przywrócono dawny napis polski.

Prześladowanie

katolicyzmu w Hiszpanji.

Madryt, 9. 10. Pisma katolickie hiszpańskie donoszą o nowem rozporządzeniu czynników rządzących. — Mianowicie na skutek postanowienia burmistrza miasta Molina zakonnicy musieli w ciągu 48 godzin opuścić miasto, w którem od szeregu lat prowadzili szkołę elementarną dla biednych dzieci. Szkoła ta ma być obecnie ześwieczczona.

Niepokoje irlandzkie

Londyn. Według doniesień z Dublina, w miejscowości Trallee, tam, gdzie został pobity generał O'Duffy, doszło do nowych rozruchów. Mianowicie republikanie przypuścili prawdziwy szturm do koszar gwardji cywilnej, która broniła się, używając w walce karabinów, rewolwerów a nawet karabinów maszynowych.

Dziwnym trafem, jednak nikt nie został ranny. W czasie walk piątkowych zostało ogółem rannych 40 osób.

W sprawie inwazji

Szwajcarji przez Niemcy.

Paryż. W „Petit Parisien" Angur podtrzymuje onegdajsze swe rewelacje o planie niemieckiej inwazji Francji przez terytorjum szwajcarskie. Angur twierdzi, że zmiana stanowiska Sowietów skłoniła Niemcy do zaniechania ataków na Polskę, Godzina ultimatum dla Warszawy przyjdzie wtedy — myślą sobie kierownicy Reichswehry, gdy opór armji francuskiej będzie zniszczony.

Warto zaznaczyć, że pierwszy artykuł Angura wywarł silne wrażenie w Szwajcarji, i że szef departamentu wojskowego w swem przemówieniu po ukończeniu manewrów uczynił aluzję do możliwości naruszenia neutralności szwajcarskiej.

Uwięzieni w lodach

Moskwa. (PAT.) Ekspedycja polarna prof. Schmidta na łamaczu lodów „Czeliuskin" donosi przez radjo, że w dniu 22 września została uwięziona w lodach. Ekspedycji grozi przymusowe zimowanie. Czynione są rozpaczliwe wysiłki, celem dotarcia do Cieśniny Beringa.

Rumunja płaci 20 proc.

w gotówce a 80 proc. w bonach

Wiedeń. Donoszą z Bukaresztu, że rumuński minister finansów wystał do wszystkich agentów zagranicznych, obsługujących pożyczki rumuńskie, wskazówki dotyczące płatności rat amortyzacyjnych i odsetek od długów płatnych w październiku br. Minister finansów wskazał m. in., że 20 proc. tych płatności uiszczone będzie w dewizach, natomiast 80 proc. w rumuńskich bonach skarbowych, które oprocentowane będą na 4 proc.

Nowy rekord światowy

lotników francuskich.

Paryż. Lotnicy francuscy Bailly i Reginensi przebyli w piątek na samolocie o wadze 250 kg. pod Etampes przestrzeń 500 klm. w 2 godzinach 29 minutach i 47 sek., czyli z przeciętną szybkością 200.300 km. na godzinę, pokonując dotychczasowy rekord światowy lotników włoskich, wynoszący na godz. 189.573 klm.

Dalej przebyli przestrzeń 1600 km. w 5 godzinach 6 minutach 29 sek., czyli z przeciętną szybkością 185.750 klm. na godzinę, zdobywając również i na tej przestrzeni rekord światowy.

Wybuch wulkanu

w Chile.

N. Jork. Jak donoszą z Santiago de Chile, wulkan Lacar, który znajduje się w odległości 400 klm. od Antofegasta i który był dotychczas uważany za wygasły, nagle wznowił działalność i to w sposób niezwykle gwałtowny.

Ludność zamieszkała w okolicach wulkanu, ucieka w popłochu. Z krateru wydobywają się bez przerwy olbrzymie kłęby dymu, oraz masy popiołu, a po stokach płyną potoki lawy.

Dzień w dzień

chodzą miljony hindusów po kamiennych schodach do skalnych świątyń Brahmy. Chociaż po tym twardym granicie bosą nogą stąpają, jednakże utworzyły się z czasem wydrążenia. Taksamo dzień w dzień „GŁOS" dostaje się do rąk czytelników i im częściej kupcy swoje towary ogłaszają, tem bardziej wbija się w pamięć klienteli odnośna reklama. To jest właśnie ta siła „GŁOSU", której każdy kupiec i przemysłowiec użyć powinien.

GEORGE SAND.

POTĘGA MIŁOŚCI

64)

Walentyna zrozumiała go i wyciągnęła do niego rękę ruchem pełnym mocy:

— Bądź spokojny, rzekła z uśmiechem miłości i dumy.

Jej głos i spojrzenie miały taką moc nad Benedyktem, że powolny jej żądaniom, oddalił się prawie spokojny.

XII.

Pan de Lansac w podróżnem ubraniu, udając strasznie zmęczonego, wyciągnął się niedbale na kanapie wielkiego salonu.

Podszedł jednak pośpiesznie do Walentyny z ugrzecznioną miną, gdy tylko spostrzegł, że ta drży i bliską jest omdlenia. Jej bladość i zamieszanie zwróciły na siebie uwagę hrabiego. Udał, że nic nie widzi, i zaczął jej prawić komplimenta, o blasku jej oczu i świeżości cery. Potem zagaił natychmiast rozmowę ze swobodą, jaką stwarza przyzwyczajenie udawania, ton, jakim mówił o swej podróży, radość, jaką wyrażał na widok żony, dobrotliwe pytania, jakiemi ją zasypywał — informując się o stanie zdrowia, o rodzaju, przyjemności wiejskich, wszystko to dopomogło jej do opanowania swego wzruszenia i do zdobycia się na spokój, wdzięk i grzeczność.

Wtedy dopiero zauważyła w rogu salonu jakiegoś otyłego, niskiego mężczyznę, o twarzy ostrej i ordynarnej; pan de Lansac przedstawił go jako jednego ze swych przyjaciół. Ton jakim to powiedział był nieco powściągliwy. Posępne i zamglone spojrzenie gościa, niezgrabny i sztywny ukłon wywołały w duszy Walentyny dziwny niesmak.

Po kolacji pan de Lansac poprosił Walentynę o wydanie rozporządzenia, aby służba przygotowała jeden z najlepszych apartamentów dla jego poczciwego Grappa. Walentyna uczyniła prośbie męża zadość i w kilka chwil po tem Grapp oddalił się, po zamienieniu kilku słów z panem de Lansaciem i po złożeniu jego żonie ukłonu.

Gdy małżonkowie pozostali we dwoje, śmiertelny strach ogarnął Walentynę. Zapadła cisza. Pan de Lansac przerwał ją, prosząc o pozwolenie odejścia do swego pokoju, upadał bowiem ze zmęczenia.

— Drogę z Petersburga odbyłem w ciągu piętnastu dni, — odezwał się z pewnego rodzaju afektacją; — zatrzymałem się tylko przez 24 godzin w Paryżu; sądzę więc... że napewno mam gorączkę.

— Och, niewątpliwie masz... musisz mieć gorączkę, powtórzyła za nim Walentyna z bardzo niezręcznym pośpiechem.

Niesamowity uśmiech przeleciał po ustach dyskretnego dyplomaty.

— Masz wygląd Rozyny z „Cyrulika", rzekł pół-żartobliwym, półgorzkim tonem; Buona sera, don Basilio! Ach! dodał, ledwie wlokąc się w stronę drzwi, czuję straszliwą potrzebę snu! Jeszcze jedna nieprzespana noc — a choroba gotowa. Jest po czem, nieprawdaż, droga Walentyno?

— Och! tak, odparła, musisz wypocząć, kazałam ci przygotować...

— Mieszkanie w pawilonie, nieprawdaż moja piękna? Kocham ten pawilon, przypomina mi owe dobre czasy, kiedy cię widywałem codziennie.

— Pawilon?

— Alboż zużytkowałaś go na inny cel?

— Uczyniłam zeń rodzaj samotni, przeznaczonej do studjów,. odpowiedziała zmieszana. Łóżko wyniesione, trudno będzie przygotować wszystko na dzisiejszą noc... Lecz pokoje mojej matki, na parterze...t am wszystko już gotowe... jeżeli tylko ci to odpowiada?

— Jutro może zażądam innego apartamentu, rzekł pan de Lansac z okrucieństwem, jakkolwiek na ustach jego błąkał się uśmiech pełen mdłej czułości, na razie skorzystam z tego, któryś dla mnie przygotowała.

Pocałował ją w rękę. Jego wargi wydały się Walentynie zimnemi, jak lód. Zrozumiała doskonale, że jej małżonek mimo pozornej uległości, może w każdej chwili upomnieć się o swe prawa. Zamknęła się w swej sypialni na klucz, opadł ją rój wspomnień, związanych z osobą Benedykta, zaczęła chodzić po pokoju. Około trzeciej po północy, nie mogąc usnąć, otworzyła okno. Nagle pełna lęku ujrzała postać Benedykta. Wychyliła się przez okno i ruchem ręki wskazała mu na okna pokoju pana de Lansac, znajdujące się nad jej oknami,. usiłując tym sposobem uprzedzić go o niebezpieczeństwie na jakie się narażał. Benedykt jednak nie czuł lęku, doznał uczucia radości, na wieść, że rywal jest zdala od żony. Wzniósł ku niebu ramiona gestem dziękczynienia i znikł. Lecz pan de Lansac, którego zmęczenie podróżą również pozbawiło snu, zauważył całą scenę z poza firanek.

Nazajutrz panowie: de Lansac i Grapp spacerowali rankiem po ogrodzie.

— A więc, rzekł mały, „szlachetny" człowieczek do „szlachetnego" hrabiego, czy pan już mówił ze swą małżonką.

Z POGRANICZA WIELKOPOLSKI

Powstańcom.

Widziałeś bracie szeregi te szare,
Na piersiach starców te Walecznych [krzyże?
Widziałeś bracie tych co na ofiarę
Za Polskę nieśli swe serca jak spiże?
Widziałeś bracie te oczy radosne
Te twarde dłonie i włosy ich siwe,
Tych, którzy dali nam Wolności wiosnę
I wolną, polską ukochaną niwę?
Ich nie uczyła o Ojczyźnie szkoła
A kochać Polskę serce ich uczyło,
Oni wiedzieli, że gdy wić zawoła
Walczyć iść trzeba za Ojczyznę miłą!
Zaborcom ziemi wydarli połacie
Użyźniona krwi strugami ta gleba,
A za tę wolność, co nam dali, bracie,
Cześć im oddawać, Polaku, dziś trzeba!

X. X.

KRONIKA.

Środa, dnia 11-go października 1933 r.

Placydy i Zenajdy P. p.

Wschód słońca g. 5,52. Zachód g. 16,54. Wschód księżyca g. 21,42. Zachód g. 14,26.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach. Wtorek, dnia 10. 10. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 11,2, wiatr południ.-zach. 1 m/s. Zachm. Silna mgła. Ciśnienie atmosferyczne 753,2, wilgotność 100 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 20, najniższa plus 0,5. Ilość opadu 0 mm.

LESZNO.

KALENDARZYK ZEBRAŃ.

Stow. Mł. Polek 10 10 g. 20,15 Ćwiczenia.

S. M. P. 10 10 g. 20 Zbiórka „Gołębi" w Gąsisku.

III. Zakon św. O. Franciszka 10 10 g. 20 Zebranie mies. w Domu Kat. Zarząd.

Klub szach. „Hetman" 10 10 g. 20 Rozgrywki szachowe.

K. S. Polonia 10 10 g. 20,30 Trening bokserski w ćwiczni miejskiej.

Z. P. O. K. 10 10 g. 19 Zebranie plen. w Magistracie. B. ważne sprawy.

Chór Kościelny 11 10 g. 20 Plenarne zebranie w Domu Kat. Ważne sprawy. Referat p. Zboralskiego.

Sokół 11 10 g. 20 Pogadanka oddziału lekkoatletycznego w Sokolni.

Chopin 10 10 g. 20 Lekcja śpiewu w ośsk. szk. powsz.

Chopin 13 10 g. 20,30 Zebranie plen. w Strzelnicy. g. 20 Zebranie Zarządu.

Sokół 13 10 g. 20 Ćwiczenia drużyn oraz trening sekcji pięściarskiej w ćw. uz.

Zw. Legjonistów Polskich 14 10 g. 18 Mies. zebranie w kawiarni „Esplanade".

Powrót i powitanie 17 p. ul. Wczoraj zgodnie z zapowiedzią, powrócił do Leszna po długich manewrach, oraz po świetnie kawalerji w Krakowie, 17 p. ul. Pułk przyjechał do Leszna koleją i wkroczył do miasta wieczorem około godz. 23. Mimo późnionej pory, na ulice wyległy tłumy mieszkańców, celem powitania nadchodzących ułanów. Po przybyciu oddziałów na rynek p. burmistrz Kowalski w dłuższem przemówieniu powitalnem wyraził radość z powodu powrotu pułku, i wniósł na jego cześć okrzyk, podchwycony przez tłumy. W odpowiedzi krótkie, żołnierskie przemówienie wygłosił p. pułk. Prągłowski i na zakończenie wzniósł okrzyk na cześć miasta i jego mieszkańców. Następnie dzielni żołnierze udali się do swych koszar na zasłużony odpoczynek.

Zebranie Stronnictwa Narodowego odbędzie się dziś, dn. 10. bm. o godz. 8-mej wieczorem w sali „Sokoła". Przemawiał będzie p. poseł Dr. Wróbel. Wstęp tylko dla członków i zaproszonych.

Próba zespołu operetkowego. Dziś o godz. 8 wiecz. próba operetki **„Dziewczę Szczęścia"** w Hotelu Polskim. Przybycie wszystkich amatorów konieczne.

Kącik harcerski. Zebranie Zarządu K. P. H. odbędzie się jutro, w środę, 11. bm. o godz. 20-tej w biurze Komendy Hufca Harcerzy ul. Kościańska 18. O liczne przybycie Szan. Członków prosi Prezes. Dziś, wtorek, 10. bm. odbędzie się Odprawa Drużynowych i Przybocznych o godz. 18 Przybycie obowiązkowe. Sprawy b. ważne.

Hallo! Hallo! Jutro wszyscy do Hotelu Polskiego! — No, Antku, jak ci się podobała ta arcywesoła operetka p. t. **„Dziewczę Szczęścia"**, którą wystawił nam nasz bardzo dobrze zgrany miejscowy zespół operetkowy w dniu 1. 10? — Ach, przyjacielu, takiej wesołej operetki jeszcze nigdy w Lesznie nie widziałem, pomimo, że byłem już na różnych przedstawieniach operetkowych, nawet zamiejscowych. Dlatego też Antku bardzo mi żal było tych wielu gości, którzy z powodu przepełnionej sali odejść musieli do domów. Na szczęście jednak Wojtku, organizatorzy postanowili dla tych, którzy nie mieli możności przybyć na to przedstawienie, i dla wszystkich innych odegrać powtórnie **„Dziewczę szczęścia"**, nawet przy zniżonych cenach wstępu. A więc w środę, dnia 11 bm. o godz. 8,15 wszyscy do wielkiej sali Hotelu Polskiego. Czysty zysk przeznaczony jest dla bezrobotnych członków Kat. Tow. Rob. Polskich i biura „Caritas".

Dancing Polskiego Białego Krzyża, odbędzie się w czwartek, dnia 12. bm. o godz. 20-tej w kawiarni „Esplanade". — Wstęp 45 gr. Orkiestra wojskowa.

Publiczne posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w czwartek, dnia 12. października b. r. o godzinie **18.30** w ratuszu, w sali posiedzeń, z następującym porządkiem obrad: 1. Komunikaty: a) o zastosowaniu art. 9 ust. z dnia 23. marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego; b) o przyznaniu nadal p. ppłk. Królickiemu kwatery u p. Dr. Helma za cenę 120,— zł miesięcznie; c) o rezultacie dochodzeń w sprawie rzekomych „niedomagań w ogrodnictwie"; d) Przyjęcie do wiadomości odmownej decyzji p. Wojewody w sprawie utworzenia zamiejsc. Wydz. Cywilnego Sądu Okręg. 2. Przyjęcie do wiadomości bilansów surowych Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności per 31. lipca i 31. sierpnia br. 3. Wnioski o umorzenie czynszu dzierżawnego pp.: a) Stanisława Kawczyńskiego, b) Anieli Borowej, c) Michała Musielaka, d) Antoniny Koańczykowej, e) Stanisł. Preissa, f) Julji Treiderowej. 4. Wniosek p. Mikołajewskiego o umorzenie zaległej dzierżawy i przyznanie wolnego mieszkania za administrację 2 dom. 5. Wniosek p. Jana Kaniewskiego o sprzedaż parceli pod Strzyżewicami. 6. Spraw azapisania resztującej hipoteki na I. miejsce na nieruchomości p. Bartosiewiczowej. 7. Sprawa zniesienia jarmarków kramnych w Lesznie. 8. Wybór opiekuna społecznego na obwód IV. oraz radcy sierót na obwód II. i opiekunki sierót na obwód I. 9. Sprawa nazw nowych ulic. 10. Uchwalenie podatków samoistn. i dodatków do podatków państwowych na rok 1934-35. 11. Uchwalenie regulaminu dla zakładu Miejskiego Przytułku dla starców w Lesznie. 12. Sprawa zaciągnięcia dla M. K. K. O. przejściowej pożyczki z Komunalnego Banku Kredytowego w wysok. 15,000 zł. 13. Przyjęcie do wiadomości subskrypcji Pożyczki Narodowej. 14. Sprawa zmiany etatu stanowisk służbowych w Miejskich Zakładach Światła, Siły i Wody. 15. Przyjęcie do wiadomości: a) protokółów Komisyj Rewizyjnych Głównej Kasy Miejskiej, Miejskich Zakładów Światła, Siły i Wody i Rzeźni Miejskiej za miesiąc sierpień i wrzesień br. b) sprawa wyboru Komisji Rewizyjnej. Przewodniczący Rady Miejskiej (—) Kowalski.

Związek Legjonistów Polskich Oddz. w Lesznie, komunikuje, że strzelanie o odznakę strzelecką odbędzie się 14. października br. Wszystkich członków, przedstawicieli Władz, Organizacyj oraz sympatyków zaprasza się do wzięcia udziału o ile nie odbyli strzelania i odznaki nie posiadają. Koszta za naboje wynoszą 50 gr. Zbiórka o godz. 13,00 przed Starostwem.

Zarząd.

Zebranie „Caritasu". W dniu wczorajszym odbyło się zebranie wydziału parafjalnego „Caritas", które zagaił ks. prob. Jankiewicz. Obrady rozpoczęto krótką modlitwą. Następnie siostra Serafja zdała sprawozdanie za czas od 1. kwietnia — 31. września br., tj. za siedmiomiesięczny okres letni. Jak z obszernego sprawozdania wnika, cały rozchód sięgał sumy 4,143,06 zł, z której na żywność wydano 3,457,51 zł, na odzież 269,90 zł, oraz na inne najrozmaitsze wydatki 415,65 zł. Jako dochód wpłynęły następujące kwoty: za bony 2,494,25 zł, od ks. prob. Jankiewicza 896,90 ze składki 293 zł i z różnych prywatnych ofiar 59,50 zł. Ogółem zaś wpłynęło w dochodzie 3,733,65 zł. Porównując powyższą sumę z ogólną sumą rozchodów, wykazuje się, że powstał deficyt wynoszący 399,41 zł. Nad sprawozdaniem rozwinęła się obszerna dyskusja, w której zabierali głos: p. dr. Świderska, p. senjor Górecki, p. prof. Handtke, p. Trawińska, p. radny Rzepka i inni. Zebrani poruszali sprawę skuteczniejszego zaradzenia wzmagającej się niedoli i biedy oraz postanowili zwrócić się do wszystkich obywateli, ażeby żebrzącym dzieciom wogóle nie dawać żadnych wsparć, gdyż powoduje to jedynie ośmielenie i jest początkiem nałogu żebractwa. Najlepszym zaś i najskuteczniejszym sposobem zwalczania tej plagi żebractwa, jest nabywanie bonów „Caritasu". Ponadto uchwalono celem zaopatrzenia biednych w katolickie pisma, zwrócić się do wszystkich zamożniejszych parafjan z apelem, ażeby przeczytane już czasopisma i książki składali w biurze „Caritas" względnie w przedsionku kościoła. Na zakończenie zebrania przemówił jeszcze ks. Proboszcz, który nawołał zebranych do dalszej intensywnej pracy charytatywnej, tak, ażeby „Caritas" w czasie zbliżającego się już powoli okresu zimowego, mógł wspomóc, jaknajwiększą liczbę biednych i potrzebujących opieki.

Z działalności Sekcji Pedagogicznej przy Oddz. Pow. Zw. Naucz. Pol. W dniu 7 bm. odbyło się plenarne zebranie Zw. Naucz. Polskiego w Państw. Semin. Męsk. Zebraniu przewodniczył p. Dyr. Adamowicz jako Przewodniczący Sekcji.

Najważniejszym punktem był referat p. prof. Mścisza na temat: „Dydaktyka nauki o mapie". W pierwszej części referent przedstawił zwięźle wiadomości naukowe, tyczące się mapy, następnie potraktował nieco obszerniej zagadnienie dydaktyki, uwzględniając V kl. szk. powszechnej.

Referatu wysłuchano z wielkiem zainteresowaniem, które referent przez cały przeszło dwugodzinny przeciąg czasu potrafił podtrzymać, dzięki obrazowości i żywości słowa. Referenta nagrodzono gromkiemi oklaskami.

W toku dyskusji wypłynęło ze strony nauczycielstwa życzenie, by referent zaznajomił z omówionemi ćwiczeniami praktycznie, t. j. w czasie wycieczki w terenie.

W tej sprawie Sekcja Pedagogiczna porozumie się z Inspektoratem Szkolnym.

Skazanie żyda za obrazę Narodu Polskiego. Przed kilku miesiącami, kupiec-żyd Szaja Króll, zamieszkały przy ul. Leszczyńskich, dopuścił się obrazy Narodu Polskiego w stosunku do jednego ze swych klientów, którego, gdy nie chciał u niego kupić towaru, nazwał „Du polnische Schweinfresse" (Ty polska świńska mordo). Dzięki wniesionej natychmiast skardze, w dniu wczorajszym odbyła się w wydziale karnym Sądu Okręgowego w Lesznie, rozprawa, w wyniku której bezczelnego żyda skazano na dwa miesiące więzienia z zawieszeniem na dwa lata.

Ludzie zamożni w Polsce. W zachodniej Europie, zwłaszcza w krajach wysoko uprzemysłowionych, rozwinęły się bardzo zmysł oszczędności i kapitalizacji. Wciąż, nawet w czasach kryzysu, zwiększa się krąg ludzi zamożnych, podnosząc w ten sposób ogólny poziom kulturalny.

Nie mówimy tu o nowobogackich miljonerach, których jest ostatecznie bardzo mało na świecie, lecz o ludziach średnio zamożnych, mogących tworzyć własne warsztaty pracy, lub żyć z renty od kapitału, który dobrze ulokowany, zwiększa tem samem ogólny kapitał narodowy.

W Polsce, kraju par excellence rolniczym, stosunki przedstawiają się nieco inaczej. Liczebność ludzi zamożnych zwiększa się w innych warunkach, przyczem ogromnie ciekawe jest, że pierwszorzędną rolę odgrywają tu wygrane na loterji. Mało kto zastanawia się nad tym faktem, a jednak dane statystyczne wykazują, jak wiele ludzi zdobyło fortuny w ostatniem dziesięcioleciu w Polsce, dzięki loterji.

I tak od czasu wprowadzenia waluty złotowej wygrało na loterji od dziesięciu do stu tysięcy zł, blisko 5.000 ludzi, a przeszło 200 obywateli weszło w posiadanie wielkich wygranych, które w ostatnim roku dochodzą do miljona i dwóch. Razem w ciągu dziesięciu lat loterja wypłaciła różnym obywatelom przeszło 387 miljonów złotych. Suma, która nie bez śladu wnikneła w społeczeństwo.

W statystyce tej nie są wzięte pod uwagę, jeśli chodzi o dziesięciolecie, wygrane 28-ej Loterji, która zaczyna się 19 bm a która w przyspieszonym terminie czteromiesięcznym stworzy znowu: miljonerów, pół i ćwierćmiljonerów, krociowców i wielką ilość obywateli o większym lub mniejszym kapitaliku.

Z ekranu. Kino „Palace" wyświetla od wczoraj niezwykle ciekawy i wprost świetnie ujęty film przyrodniczy pt. „Pozwólcie nam żyć", który prócz treści daje nam cały szereg przepięknych zdjęć z pełnego tajemnic życia w dżungli malajskiej. Widzieliśmy coprawda kilka już tego pokroju obrazów, w których podziwialiśmy dobrze podpatrzone sceny z życia zwierząt, mimo wszystko jednak, to co widzieliśmy w „Pozwólcie nam żyć", nie znajduje dotychczas porównania. Każdy widz z zapartym oddechem śledzi walkę ogromnego pytona z tygrysem, wzrusza go śliczny epizodzik słynnego podróżnika Frank Bucka ze słoniątkiem itd. W całości film sprawia b. dobre wrażenie i zasługuje w zupełności na zobaczenie przez wszystkich. Ze względów zaś na jego tendencję humanitarnego stosunku ludzi do zwierząt, przedewszystkiem ujrzeć go powinna młodzież.

Znaleziono kanarka. Do odebrania na Posterunku P. P. w Lesznie.

GOSTYŃ.

gń) **Założenie Oddziału Straży Ogniowej** W Szalejowie założono oddział Ochotniczej Straży Pożarnej. W szeregi członków wstąpiło 48 osób. Do zarządu wybrano pp.: P. Rauchuta jako prezesa, T. Frydryszaka, jako naczelnika, Świderskiego, sekretarzem i Urbaniaka skarbnikiem.

gń) **Pomór i zaraza świń.** Starosta pow. gostyńskiego ogłosił urzędowe stwierdzenie pomoru świń w zagrodzie p. Zygmunta Sawickiego w Sułkowicach II.

JAROCIN.

jn) **Usuwanie zwłok zwierzęcych i mięsa niezdatnego do spożycia.** Starosta pow. jarocińskiego ogłosił rozporządzenie, mocą którego wszystkie padłe lub zabite w celu spożycia, a uznane przy badaniu za niezdatne zwierzęta jednokopytkowe oraz racicowe winny być oddane do przetwórni zwłok zwierzęcych w Cielczy i w Pleszewie, celem nieszkodliwego usunięcia. Podział miejscowości wywieszony jest w Starostwie. O każdem zabiciu dokonanem nie w celu spożycia, oraz o każdym wypadku padnięcia wyżej wyszczególnionych zwierząt winien właściciel w krótkiej drodze donieść przetwórni zwłok zwierzęcych najpóźniej w następnym dniu po zgonie zwierzęcia. Skóry ze zwierząt wolno ściągać tylko w przetwórni zwłok zwierzęcych.

Hierarchja.

— Ile kosztuje ten bernardyn?
— Dwieście koron.
— A jamnik?
— Czterysta.
— Ratlerek?
— Sześćset.
— Powiedz mi pan w takim razie, co będzie mnie kosztowało, jeśli wcale nie kupię psa?

Z POLSKI ZACHODNIEJ.

WIELKOPOLSKA.

w) Bydgoszcz. (Nieszczęśliwy wypadek kapłana, jadącego z wiatykiem do chorego). Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ ks. wikarjusz kościoła parafjalnego w Fordonie pod Bydgoszczą. Otrzymał on polecenie udania się z wiatykiem do jednej z pobliskich wiosek. Nie mając chwili do stracenia, ksiądz z Najświętszym Sakramentem wyjechał zwyczajnym wozem chłopskim. W pewnym momencie konie spłoszyły się i kapłan spadł z wozu, odnosząc bardzo poważne obrażenia. Zaalarmowani mieszkańcy pospieszyli z pomocą i odwieźli bezprzytomnego księdza na plebanję fordońską, gdzie udzielono mu pierwszej pomocy lekarskiej.

w) Gniezno. (Wielka kradzież w składzie rowerów). W ub. tyg. dokonali niewykryci narazie sprawcy zuchwałego włamania do składu rowerów p. Stelmaszyka. Wyważywszy sztaby żelazne od okna dostali się tą drogą do składu, skąd wynieśli 2 rowery, większą ilość skrzypiec, mandolin i różnych innych rzeczy, wartości przeszło 3.000 zł.

w) Pakość. (Tragiczny finał zabawy dzieci). W godzinach wieczornych bawiła się gromada chłopców pod mostem drewnianym nad Notecią w Pakości. W pewnej chwili jeden z nich 6 letni Marjan Klich — popchnięty został przez towarzyszy i runął do rzeki. Gromada chłopców, zamiast ratować kolegę, rozbiegła się, wołając pomocy, a w międzyczasie nieszczęśliwy chłopiec utonął.

w) Szubin. (Krwawa bójka.) Podczas zabawy strażackiej w Łankowicach doszło do bójki między Br. Durkiem i jego towarzyszem z Łankowic, a Czają Janem i jego kompanami z Kcyni. W pewnej chwili Durek oddał strzał z rewolweru w stronę Czaji. Kula utkwiła w klatce piersiowej. — Rannego Czaję w stanie bardzo groźnym przewieziono do szpitala.

POMORZE.

p) Chojnice. (Nieudały rabunek 12000 zł). Suto obłowić się zamierzali pewni dotychczas nie ujęci sprawcy. Włamali się oni do mieszkania p. Dulka w Czarnejwodzie pod Chojnicami, gdzie zabrali się do prucia kasy żelaznej, w której znajdowało się 12,000 złotych w gotówce. Zdołali jednak rozpruć tylko pierwsze drzwi, gdy zostali niespodziewanie spłoszeni.

p) Działdowo. (Wapno wypaliło robotnikowi oko). Jeden z robotników miejskich w Działdowie bielił chlew wapnem specjalnym aparatem. Wapno, znajdujące się w aparacie, prawdopodobnie było za gęste i nie mogło przedostać się przez siatkę, umieszczoną przy wężu gumowym, który pękł i wapno z całą siłą prysło robotnikowi w oczy. Mimo natychmiastowej pomocy lekarz stwierdził wypalenie jednego oka.

Z CAŁEJ POLSKI.

WARSZAWA.

W) Jeszcze jedna afera poborowa. Z nakazu władz śledczych aresztowano w Warszawie krawcową Surę Gitlę Kotową. Kotowa zajmowała się zwalnianiem poborowych z wojska. W tym celu dawała ona poborowym jakieś proszki i płyny, po zażyciu których tracili oni siły i chudli. Jeden z takich pacjentów Kotowej zapadł ciężko na zdrowiu i stan jego budzi obecnie poważne obawy. Kotową osadzono w więzieniu. Dalsze dochodzenia w toku.

KRESY WSCHODNIE.

kw) Wilno. (Zmarł nagle w czasie ograbiania cerkwi). W czasie obrabowywania cerkwi w Zaniewicach koło Wilna, zmarł nagle złodziej O. Lisiniak. Śmierć nastąpiła w chwili, gdy Lisiniak rozbijał skrzynkę z ofiarami. Stróż nocny znalazł nad ranem w cerkwi zwłoki Lisiniaka obok rozbitej skrzynki i rozsypanych pieniędzy.

RADJO.

Środa, 11. października.

Poznań. — 7,00 Audycja poranna. 11,30 Tr. z Warszawy. 11,45 Progr. na dz. bież. 11,50 Wiadom. bież. 11,57 Sygnał czasu. 12,05 Tr. z Warszawy. 13,20 Płyty gr. 13,58 Sygnał czasu. 14,00 Giełda pien. 14,05 Wiad. gosp. roln. 15,30 Tr. z Warszawy. 16,55 Tr. ze Lwowa. 17,25 Recital śpiewaczy. 17,50 Świat książek. 18,00 Tr. z Warszawy. 19,05 Rozmaitości. 19,25 Feljeton liter. 19,40 Program na dz. nast. 19,45 Tr. z Warszawy. 22,00 Sygnał czasu. 22,10 Odczyt. 22,25 Tr. z Warszawy.

Warszawa. — 7,00 Sygnał czasu. 7,05 Gimnastyka. 7,20 Muzyka poranna. 7,35 Dz. por. 7,40 Muzyka por. 7,52 Chwilka gosp. dom. 7,55 Program na dz. bież. 11,30 Przegląd prasy polskiej. 11,40 Wiadom. o eksporcie polskim. 11,50 Wiadom. bież. 11,57 Sygnał czasu. 12,05 Tańce ludowe. 12,30 Dz. poł. 12,35 Najpiękniejsze melodje. 15,30 Wiadom. gosp. 15,40 Pieśni. 16,10 Program dla dzieci. 16,40 „Z najnowszej literatury o Janie Sobieskim". 16,55 Koncert. 17,25 Recital śpiewaczy. 17,50 Skrz. poczt. roln. 18,00 Odczyt. 18,20 Muzyka lekka. 19,05 Rozmaitości. 19,25 „Trzy debiuty poetyckie". 19,40 Program na dz. nast. 19,45 Dz. wiecz. 20,00 Audycja pogodna pt. „W składzie nut między 5 a 7-mą popoł." 21,00 Feljeton. 21,15 Recital skrzypcowy. 22,00 Wiadom. sport. 22,10 Odczyt w jęz. esperanckim. 22,25 Muzyka tan. 23,00 Wiadom. meteor. 23,05 Muzyka taneczna.

HUMOR i SATYRA.

Nasze dzieci.

— Mamusia, czy Bozia stworzyła wszystko.

— Tak, moje dziecko.

— I ciocię Eulalję też.

— Ależ tak, Józiu.

— No, to się musiała Bozia dobrze uśmiać, gdy ciocia była gotowa?

Samobójca.

— Mam dosyć tego pieskiego życia! Tu skończę! — mówi samobójca i kładzie się na szynach.

A na to dróżnik:

— Może pan leżyć tu śmiało aż do rana, dzisiaj nie będzie pociągu!

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ w POZNANIU.

Poznań, dnia 9. 10. 1933 r.

Ceny tranzakcyjne.

Żyta 420 tonn par. Poznań	14,75
Pszenica 75 tonn par. Poznań	19,75
Owies 30 tonn par. Poznań	14,75
Owies 75 tonn par. Poznań	14,75
Owies 30 tonn par. Poznań	20,—
Owies 15 tonn par. Poznań	[illegible]

Ceny orjentacyjne

Żyto	14,50— [illegible]
Usposobienie spokojne	
Pszenica	19,50— 20,[illegible]
Usposobienie spokojne	
Jęczmień browarowy	16,00— 17,[illegible]
Usposobienie spokojne	
Jęczmień 695 g/l	13,75— 14,[illegible]
Jęczmień 675 g/l	13,25— 13,[illegible]
Usposobienie słabe	
Owies	14,25— 14,75
Usposobienie spokojne	
Mąka żytnia 65% wł. wor	22,25— 22,[illegible]
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszenna 65 % wł. work.	32,00— 34,00
Usposobienie spokojne	
Otręby żytnie	8,50— 9,00
Otręby pszenne	8,50— 9,00
Otręby pszenne (grube)	9,50— 10,00
Rzepak zimowy	37,00—38,00
Rzepik zimowy	38,00—39,00
Gorczyca	37,00—38,00
Groch Victoria	20,00—22,00
Groch Folgera	22,00—25,00
Mak niebieski	65,00—67,00
Ziemniaki jadalne	2,25—2,50
Ziemniaki fabr. za kilo %	11

Ogólne usposobienie spokojne.

GIEŁDA.

Dolar amerykański	5,83-35
Marka niemiecka	209,00
Guldeny gdańskie	172,77

Koniec działu redakcyjnego.
Redaktor odpowiedzialny H. Ratajski.
Czcionkami „Drukarni Leszczyńskiej" Sp. z o. n. w Lesznie.

Podziękowanie.

Wielebnemu Ks. Kałuży, Towarzystwu Kolejarzy, Zw. Urzędników Kolejowych, Orkiestrze Kolejowej, Bractwu Różańcowemu Ojców oraz wszystkim Przyjaciołom, Znajomym i Krewnym za złożone wyrazy współczucia, licznie nadesłane wieńce, oraz udział w pogrzebie naszego najdroższego zmarłego śp. **Augustyna Handkego** składają na tej drodze serdeczne

BÓG ZAPŁAĆ.

Żona z dziećmi.

Płaszcze damskie i męskie
zawsze najtaniej w firmie
A. DZIKOWSKI, Leszno
RYNEK 6.

2 pokoje i kuchnia
oraz salka nadaj. się na warsztat, od zaraz do wynajęcia.
Zgłosz.: Fabryka Octu, Leszno.

Mieszkanie
3 pokoje z kuchnią, przy Rynku, od 1. 11. br. do wynajęcia.
Adres wskaże eksped. „Głosu".

Mieszkanie
2 pokoje z kuchnią, frontowe, na parterze, do wynajęcia. Pl. Dr. Metziga 4.

Poszukuje się
pokoju próżnego, w lepszym domu, blisko ulicy Wolności. Inform. udzieli eksp. „Głosu".

Używane jak nowe
angielki westfalskie, piece do ogrzewania, stoły, krzesła, łóżka, sofy, maszyny do szycia, lampy gazowe, naftowe, elektryczne, zegary, kożuchy, płaszcze i wiele innych rozmaitych rzeczy
polecam bardzo tanio.
Węclewski,
Leszno, ul. Bracka 11.

Kupię damski rower
używany lecz w dobrym stanie. — Kto? wskaże eksped. „Głosu".

Uczeń fryzjerski
może się zgłosić.
T. Kuśnierek, — [illegible] fryzjerski. Leszno, Dworcowa 6.

Knurki i maciorki
prośne, licencjonowane przez W. I. R. w Poznaniu z swej zarodowej chlewni poleca
Majętność Strzyżewice
p. Leszno.

Poszukuję
dla mej znajomej, która posiada skromną wyprawę i 3000 zł gotówki **męża** nie niżej lat 30.
Zgłosz. piśm. do eksp. Głosu pod lit. „M. K. 20".

Czeladnik obuwniczy
może się zgłosić natychmiast.
Dziubanka, Kąkolewo, p. Leszno.

Przestępstwem byłoby wyłudzać pieniądze w obecnych ciężkich czasach, niewykonalnemi obietnicami. Nasz, od wielu lat znany preparat „FREGALIN" regenerujący krew i nerwy, nie wymaga specjalnych komentarzy. Osoby, których podobizny umieszczamy niżej stwierdzają znakomite działanie kuracji przeprowadzonej za pomocą **FREGALINU.** Głosy ich — najlepszem dowodem skuteczności **Fregalinu.** Najskuteczniejszym okazał się **Fregalin** w cierpieniach nerwowych, ogólnem osłabieniu, zawrotach głowy, przemęczeniu i bólach reumatycznych. Prosimy zapytać o zdanie swego doktora. W naszym archiwum posiadamy tysiące listów dziękczynnych, dostępnych każdemu dla przejrzenia. Wszystkie listy poświadczone rejentalnie. Wysyłkę uskutecznia: Mineiwa—Apotheke, Berlin, Charlottenburg. Wyrób pod naukowym kierunkiem. Na żądanie przesyłamy bezpłatnie i bez zobowiązania jedną próbną paczkę **Fregalinu** wraz ze **ZŁOTĄ KSIĘGĄ ŻYCIA.** Prosimy o szybką decyzję przed wyczerpaniem próbek.

Kósztrzębowo, poczt. Kcynia, pow. Szubin. 25. 9. 32
Chętnie będę Fregalinu dalej polecać, ponieważ moje boleści w plecach i żołądku znikły. Już po użyciu 2 pudełek Fregaliny czułam się lepiej.
Klara Kakuschke.

Bolesławiec, pow. Wielun. 5. 9. 32
Od kilku lat cierpiałem na bicie serca, słabe nerwy i astmę. Nieoceniony preparat Fregalina wyleczył wszystkie moje dolegliwości i wzmocnił moje nerwy.
Józef Liniewicki.

Tomaszów Maz. Kolejowa 68. 24. 9. 32
Mam lat 64 i cierpiałam na katar jelit i ogólne osłabienie. Teraz po użyciu Fregaliny jestem zupełnie zdrowa mogę wszystko jeść.
Berta Lajszner.

Bielsko, ul. Młyńska 277. 24. 9. 32
Już po użyciu 3 pudełek Fregaliny czułem się silniejszym. Teraz po ukończeniu kuracji znikły moje cierpienia, bóle stawów głowy żołądka.
Paweł Terek.

Łódź, Przędzelniana 81. 27. 9. 32
Z przyjemnością donoszę, że moje ataki sercowe, bóle głowy, i spuchlizna nóg w kostkach zostały przez używanie Fregaliny wyleczone. Dziękuję Sz. P. najserdeczniej.
Anna Szalek.

Dr. med. H. SCHULZE,
G. m. b. H. Berlin
Charlottenburg 2-3949

Po nadesłaniu poniższego wycinka jako druku, proszę o próbkę „FREGALINU" regenerującego krew i nerwy wraz ze „ZŁOTĄ KSIĘGĄ ŻYCIA".

Imię i nazwisko .....

Zajęcie .....

Miejsce zamieszkania .....

Ulica .....

prosimy o wypełnienie ołówkiem 2-3949.

Rozsyłamy bezpłatnie 50.000 próbnych paczek.

PRZEDPŁATA: na poczcie wraz z tygodn. „Ognisko Domowe"; „Przyjaciel Rolnika" i dodatkiem powieściowym z odnoszeniem do domu włącznie z opłatami pocztowemi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnoszeniem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 łam. na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. w tekście redakcyjn. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,50 zł. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Za telefon. podane ogłoszenia nie przyjmujemy, żadnej odpowiedzialności nie ponosimy.

W razie przeszkód w zakładzie, spowod. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.